

DOROTA CZERWIŃSKA-KAYZER, MICHAŁ A. JERZAK,
PAWEŁ KRYSZTOFIAK¹

*Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu
Katedra Finansów i Rachunkowości*

RYNEK RODZIMYCH ROŚLIN STRĄCZKOWYCH W POLSCE A BEZPIECZEŃSTWO KRAJU W ZAKRESIE BIAŁKA ROŚLINNEGO²

Nadesłany: 05.07.2016 Zaakceptowany do druku: 12.07.2016

1. Wstęp

Amerykański psycholog Abraham Maslow, tworząc teorię hierarchii potrzeb człowieka, umieścił u jej podstaw elementy związane z zaspokojeniem potrzeb żywnościowych. Dlatego niezmiernie ważnym problemem, z punktu widzenia zarówno pojedynczego człowieka, jak i całego społeczeństwa, jest zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego. Jego istota nie wynika tylko z realizacji potrzeb jednostki, ale jest w znaczący sposób powiązana z innymi kategoriami bezpieczeństwa, które dotyczą szerszej grupy ludzi, a które związane są ze sferą ekonomiczną, energetyczną, socjalną i ekologiczną [Michalczyk 2012,9]. W związku z tym poszczególne kraje, jak i organizacje międzynarodowe dążą do zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego na poziomie, który umożliwi pełne zaspokojenie potrzeb, zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym. By było to możliwe, żywność musi być dostępna fizycznie oraz ekonomicznie, czyli w sposób, dzięki któremu zostanie zachowana stabilność jej zaopatrzenia oraz musi być bezpieczna, czyli wolna od substancji mogących zaszkodzić życiu i zdrowiu ludzkiemu [Hajdu-

¹ Wkład pracy: Dorota Czerwińska-Kayzer – 35%; Michał A. Jerzak – 35%; Paweł Krysztofiak – 30%.

² Publikacja została przygotowana ramach obszaru 5 Programu Wieloletniego Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi na lata 2016-2020 pn. „Zwiększanie wykorzystania krajowego białka paszowego dla produkcji wysokiej jakości produktów zwierzęcych w warunkach zrównoważonego rozwoju”.

kiewicz 2015,94-95]. Problem ten dotyczy w sposób szczególny zapewnienia stabilności w dostępie do białka roślinnego, które jest wykorzystywane zarówno na cele konsumpcyjne, jak i do produkcji pasz, będących podstawą żywienia zwierząt. Obecnie Polska, jak i pozostałe kraje Unii Europejskiej (UE) mają znaczący deficyt rodzimego białka roślinnego, który rekompensowany jest importowaną śrutą sojową. Taka sytuacja rodzi problemy, które związane są głównie z uzależnieniem się od importu tego surowca z państw Ameryki Południowej oraz Stanów Zjednoczonych, a także z wystąpieniem ryzyka jego niewystarczającej dostępności, przy załamaniu się produkcji w krajach, z których jest on sprowadzany.

Zagrożenie wynikające z nadmiernego uzależnienia się od białka roślinnego, pochodzącego z importowanej śruty sojowej zostało dostrzeżone przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi (MRiRW), które to zainicjowało Program Wieloletni, którego głównym celem w obszarze badań ekonomicznych, było stworzenie możliwości do odbudowy oraz rozwoju rynku rodzimych roślin białkowych. W latach 2011-2015 w ramach realizowanego projektu prowadzone były badania mające na celu identyfikację stanu krajowego rynku roślin strączkowych, określenia jego mocnych i słabych stron, szans i zagrożeń oraz potencjalnych kierunków rozwoju. Uzyskane wyniki pozwoliły na zbudowanie modeli organizacji rynku rodzimych roślin strączkowych, których zadanie polegałoby na zwiększeniu produkcji i obrotu tymi roślinami oraz zwiększeniu wykorzystania ich nasion na cele paszowe. Badania dotychczasowe nie obejmowały jednak szczegółowej analizy w zakresie rozwiązań biznesowych i marketingowych na rynku surowców paszowych, które - jak stwierdzono - w znaczącym stopniu determinują popyt na rodzime rośliny białkowe, a tym samym są konieczne do efektywnego wdrożenia proponowanych modeli do praktyki. W związku z powyższym MRiRW zdecydowało się na kontynuację Programu Wieloletniego, który w latach 2016-2020 będzie realizowany pod nazwą „Zwiększanie wykorzystania krajowego białka paszowego dla produkcji wysokiej jakości produktów zwierzęcych w warunkach zrównoważonego rozwoju”, a którego celem w części ekonomicznej będzie wykreowanie modelowej strategii biznesowej podmiotu kreującego rynek, stworzenie marki produktów wytwarzanych na bazie rodzimych roślin strączkowych, a także opracowanie strategii ich komercjalizacji. Wszystkie działania w tym zakresie mają przyczynić się do zwiększenia popytu na rodzime rośliny białkowe, wzrostu produkcji oraz wykorzystania na cele paszowe i żywnościowe. Dzięki temu możliwe będzie zwiększenie bezpieczeństwa kraju w zakresie zaopatrzenia w białko roślinne. Stąd też celem niniejszego artykułu jest określenie obecnego stanu krajowego rynku rodzimych roślin strączkowych w świetle prowadzonych w ramach Programu Wieloletniego prac naukowych, jak i decyzji politycznych dotyczących interwencji na tym rynku.

W badaniach posłużono się danymi pochodzącymi z baz danych Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) oraz Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej- Państwowego Instytutu Badawczego (IERiGŻ-PIB). Wykorzystano także dostępną literaturę z zakresu ekonomiki i organizacji produkcji rolniczej. W obliczeniach posłużono się miarami statystyki opisowej. Wyniki przedstawiono za pomocą graficznych metod prezentacji danych.

2. Wyniki

W wyniku wzrostu produkcji drobiu w kraju, zwiększa się także popyt na białko roślinne potrzebne do produkcji pasz. Polska obecnie potrzebuje 1,3 miliona ton białka, aby zaspokoić zgłaszany popyt. To pochodzące z rodzimych roślin białkowych oraz z suszonych wywarów i poekstrakcyjnej śruty rzepakowej wynosi 340 tys. ton i tylko w 26% zapewnia pokrycie zgłaszanego popytu. Brakujące 74% jest uzupełniane poprzez import śruty sojowej, który jak wynika z danych zawartych w tabeli 1 wahał się pomiędzy 1,9 mln ton w roku 2011, a 2,2 mln ton w roku 2015.

Tabela 1

Import śruty sojowej w latach 2011-2015 (w tys. ton)

Śruta sojowa	2011	2012	2013	2014	2015
	1 927,1	1 829,3	1 762,5	1 777,7	2 200,0

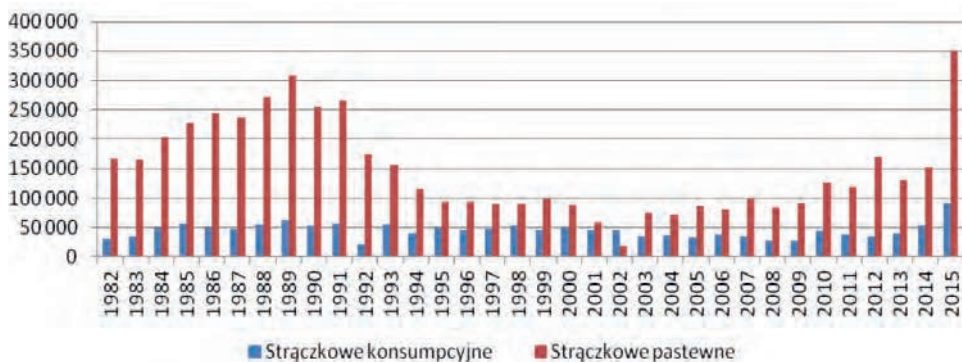
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych IERiGŻ.

Importowana śruta sojowa, mimo posiadania istotnych walorów żywieniowych związanych z wysoką zawartością białka, oscylującego w granicach od 45% do 47%, zrównoważonego składu aminokwasów, które umożliwiają łatwe ich zbilansowanie z innymi składnikami paszowymi, zwłaszcza ze zbożami, posiada jedną zasadniczą wadę - jest modyfikowana genetycznie [Książak, Podleśny 2008, 138]. Prawo unijne, a także polskie dąży do wyeliminowania organizmów modyfikowanych genetycznie z żywienia człowieka i zwierząt. Zgodnie z Ustawą o paszach [Ustawa o paszach, 2006] od 1 stycznia 2017 roku wejdzie w życie przepis zakazujący wywarzania, wprowadzania do obrotu i stosowania w żywieniu zwierząt pasz genetycznie modyfikowanych. Tym samym powstaje szansa dla rozwoju produkcji rodzimych roślin strączkowych, które są alternatywnym źródłem białka w żywieniu zwierząt, ale także wywierają korzystny wpływ na żyzność gleby. Dzięki symbiozie z bakteriami asymilującymi wolny azot atmosferyczny, rosną i rozwijają się i równocześnie wzbogacają glebę w ten składnik. Szacuje się, że ilość azotu, który dostarczany jest dzięki roślinom strączkowym do gleby, w za-

leżności od gatunku i warunków, waha się pomiędzy 20 a 200 kg/ha. Pozostające resztki poźniwe mają znaczenie nawozowe, a ich rozkład korzystnie wpływa na rośliny następcze przez wiele kolejnych lat. Dzięki temu możliwe jest ograniczenie nawożenia mineralnego, co w konsekwencji obniża koszty działalności rolniczej [Kapusta 2012, 18-19]. Jednak mimo posiadanych właściwości, rośliny strączkowe stanowią niewielki udział w strukturze zasiewów w Polsce. Stan taki jest konsekwencją przemian gospodarczych, jakie miały miejsce w Polsce na początku lat 90 ubiegłego stulecia. Otwarcie gospodarki na możliwość dostaw z zagranicy, wywołało napływ tańszej i bogatszej w białko soi z państw, gdzie jest ona w dużych ilościach uprawiana. Spowodowało to załamanie się rynku rodzimych roślin strączkowych, które związane było głównie z drastycznym zmniejszeniem się powierzchni, na której były one uprawiane. Proces ten został zobrazowany na rysunku 1.

Rysunek 1

Powierzchnia zasiewów roślin strączkowych w Polsce w latach 1982-2015 (w ha)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Pomiędzy rokiem 1982 a 1989 obserwujemy wzrost powierzchni uprawy roślin strączkowych pastewnych, które w roku 1989 zajmowały obszar 309 tys. ha, przy 62 tys. ha obsianych gatunkami z grupy strączkowych konsumpcyjnych. Od 1991 roku obserwujemy spadek powierzchni zasiewów roślin strączkowych pastewnych. Powierzchnia, na której uprawiane były te rośliny zmniejszyła się szesnastokrotnie – do 18 tys. ha w 2002 roku. Był to rok przełomowy, gdyż w kolejnych latach następował powolny wzrost powierzchni uprawy tych roślin. W roku 2015 powierzchnia upraw strączkowych pastewnych wynosiła 350 tys. ha, a strączkowych konsumpcyjnych 91 tys. ha. Oznacza to, iż areal uprawy strączkowych w tym roku był większy od tego z lat 80 XX-go wieku o 13%.

O korzystnych zmianach w zakresie uprawy roślin strączkowych świadczy także struktura zasiewów roślin rolniczych, która została przedstawiona w tabeli 2. Z przedstawionych danych wynika, że w latach 2011-2015 nastąpiło zwiększenie udziału powierzchni zasiewów roślin strączkowych z 1,7% w roku 2011 do 4,1% w roku 2015. Zmiana ta nastąpiła kosztem zmniejszenia udziału zbóż w strukturze zasiewów z 73,8% w roku 2011 do 69,9% w ostatnim roku obserwacji.

Tabela 2

Struktura zasiewów w latach 2011-2015 (w %)

Lata/ Wyszczególnienie	Zboża	Strączkowe	Ziemniaki	Przemysłowe	Pastewne	Pozostałe
2011	73,8	1,7	3,7	10,0	8,3	2,6
2012	73,8	2,1	3,4	9,1	9,0	2,6
2013	72,6	1,4	3,3	11,0	9,3	2,5
2014	71,8	2,2	2,6	11,1	9,4	2,9
2015	69,9	4,1	2,7	10,6	10,0	2,7

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Wzrost powierzchni upraw roślin strączkowych nastąpił przede wszystkim na skutek wsparcia finansowego, jakie otrzymują rolnicy, którzy podejmują się uprawy tych roślin. Z badań przeprowadzonych przez Czerwińską-Kayzer [Czerwińska-Kayzer 2015, 77] wynika, że dopłaty, do których możemy zaliczyć jednolitą płatność obszarową, specjalną dopłatę do produkcji roślin strączkowych oraz dopłatę do materiału siewnego, odgrywają istotną rolę w kształtowaniu się dochodu z produkcji rolniczej, gdyż w ponad 60% pokrywają ponoszone koszty. Dlatego też mogą one stanowić swoisty rodzaj impulsu do zwiększania produkcji rodzimych roślin strączkowych przez krajowych producentów rolnych. Ich wysokość w latach 2011-2015 została zaprezentowana w tabeli 3. Analizując te informacje można zauważyć, że największe dofinansowanie rolnicy otrzymali w roku 2013, kiedy wartość dopłaty do 1 ha produkcji roślin strączkowych wynosiła łącznie 1 849,10 zł.

Wręcz ze wzrostem powierzchni uprawy roślin strączkowych oraz zmniejszeniem się puli środków, jaka przeznaczona była na pomoc dla producentów rolnych, od roku 2014 obserwuje się spadek specjalnej dopłaty do powierzchni upraw strączkowych, która wynosiła w 2014 roku 566,40 zł, a 415,20 zł w roku 2015. Zmianie uległa także dopłata do materiału siewnego. Zmniejszyła się z kwoty 160 zł w latach 2011-2014 do 130 zł w roku 2015, to jest o prawie 19%. Zmniejszenie dopłat, które stanowią swoistą pomoc finansową, może przyczynić się do zahamowania wzrostu powierzchni uprawy rodzimych roślin strączkowych w kolejnych latach.

Tabela 3

Dopłaty do uprawy roślin strączkowych w latach 2011-2015 (w zł)

Lata/ Wyszczególnienie	2011	2012	2013	2014	2015
Jednolita płatność obszarowa	710,6	732,1	830,3	910,9	453,7
Uzupełniająca płatność	274,2	211,8	139,4	-	-
Specjalna dopłata do powierzchni upraw strączkowych	219,5	672,6	719,4	566,4	415,2
Dopłata do materiału siewnego	160,0	160,0	160,0	160,0	130,0
Razem	1 364,3	1 776,4	1 849,1	1 637,2	998,9

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z ARiMR.

Tabela 4

Powierzchnia uprawy i zbiory roślin strączkowych w latach 2011-2015

Lata/ Wyszczególnienie	2011	2012	2013	2014	2015
Powierzchnia [ha]					
Strączkowe ogółem	174 771	221 049	146 189	231 685	440 995
Strączkowe konsumpcyjne	37 431	34 517	39 274	53 194	91 032
Strączkowe pastewne	137 340	186 532	106 915	178 491	349 963
Udział [%]					
Strączkowe konsumpcyjne	21	16	27	23	21
Strączkowe pastewne	79	84	73	77	79
Zbiór [w tys. ton]					
Strączkowe ogółem	335,1	480,5	375,4	467,2	714,8
Strączkowe konsumpcyjne	83,8	85,2	84,4	115,4	171,5
Strączkowe pastewne	251,3	395,2	291,0	351,8	543,3
Udział [%]					
Strączkowe konsumpcyjne	25	18	22	25	24
Strączkowe pastewne	75	82	78	75	76

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Powierzchnia oraz zbiory rodzimych roślin strączkowych z podziałem na strączkowe konsumpcyjne oraz pastewne została przedstawiona w tabeli 4. Z prezentowanych danych wynika, że pomiędzy pierwszym a ostatnim rokiem analizy powierzchnia uprawy roślin strączkowych zwiększyła się z 175 tys. ha w roku 2011 do 441 tys. ha w roku 2015, co stanowi ponad 2,5-krotny wzrost. Największe znaczenie w strukturze zasiewów miały uprawy strączkowych pastewnych, których udział w badanych latach wynosił od 73% do 84% w całkowitej powierzchni. Analogiczna sytuacja miała miejsce przy wielkości zbiorów rodzimych roślin strączkowych. W latach 2011 - 2015 zbiór roślin strączkowych ogółem zwiększył się z 335,1 tys. ton do 714,8 tys. ton. W przypadku roślin strączkowych konsumpcyjnych, wielkość zbioru zwiększyła się w badanym okresie ponad dwukrotnie, tj. z 83,8 tys. ton w roku 2011 do 171,5 tys. ton w roku 2015. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku strączkowych pastewnych. Ich udział w zbiorach roślin strączkowych ogółem stanowił 75% w latach 2011 i 2014, a 82% w roku 2012. Natomiast wielkość zbiorów wahała się pomiędzy 251,3 tys. ton w 2011 roku, a 543,2 tys. ton w 2015 roku.

Wśród uprawianych rodzimych roślin strączkowych największe znaczenie mają groch siewny, łubin i bobik. Powierzchnia ich zasiewów, wielkość zbiorów i plony zostały zaprezentowane w tabeli 5. Z danych wynika, że największy udział w strukturze zasiewów roślin białkowych miał łubin żółty, który w roku 2015 zajmował powierzchnię 207 tys. ha, przy 31 tys. ha bobiku oraz 37 tys. ha grochu siewnego. Analizując dynamikę zmian wyżej wymienionych gatunków roślin, można stwierdzić, że pomiędzy rokiem 2010, a 2015 powierzchnia grochu siewnego zwiększyła się ponad dwukrotnie, bobiku ponad czterokrotnie, a łubinu żółtego prawie trzykrotnie. Analogiczna sytuacja miała miejsce w przypadku zbiorów. Największe zbiory wg GUS zostały odnotowane dla łubinu żółtego. Wynosiły one 78,6 tys. ton w 2011 oraz 291,2 tys. ton w 2015 roku. Najmniejsze znaczenie z punktu widzenia zebranych nasion miał bobik, którego zbiór w roku 2011 wynosił 17,9 tys. ton i 77,7 tys. ton w roku 2015. Mimo, iż największą powierzchnię oraz zbiory zanotowano w przypadku łubinu żółtego, to niestety nie było to powiązane z plennością tych roślin. Plon tego gatunku w badanym okresie wahał się pomiędzy 17,5 dt/ha w roku 2014, a 14,0 dt/ha w roku 2015. Średnioroczne plony dla analizowanych lat w przypadku grochu siewnego wynosiły 26,7 dt/ha, a bobiku 26,0 dt/ha.

Tabela 5

Wielkość i dynamika zbioru, powierzchni zasiewów i plonów wybranych gatunków roślin strączkowych w latach 2011-2015

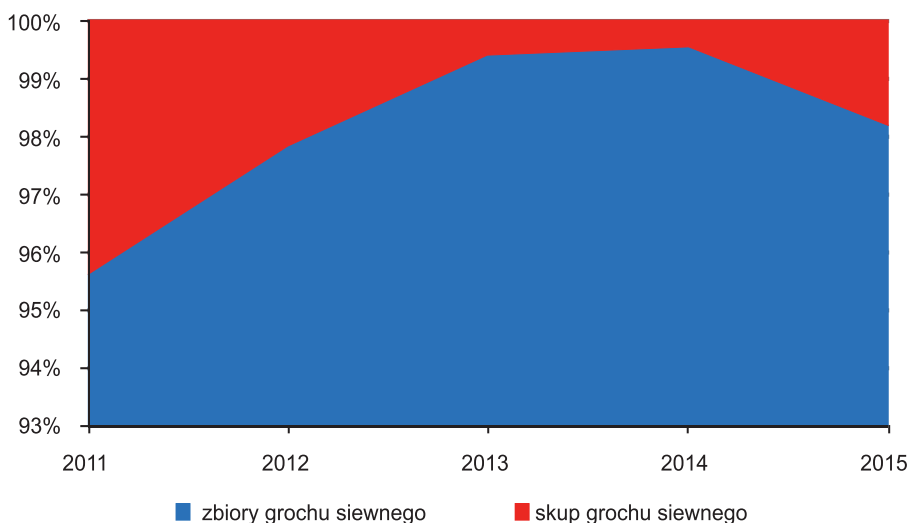
Wyszczególnienie	Groch siewny	Bobik	Łubin żółty
Powierzchnia (ha)			
2011	14 287	7 280	52 508
2012	15 441	9 744	49 221
2013	12 142	6 588	64 265
2014	16 352	10 876	80 022
2015	37 983	31 593	207 837
Dynamika powierzchni zasiewów (100=2010)			
2011	85,3	104,0	69,4
2012	92,2	139,2	65,0
2013	72,5	94,1	84,9
2014	97,6	155,4	105,7
2015	226,8	451,5	274,6
Plony [dt/ha]			
2011	25,8	24,5	15,0
2012	29,1	25,5	15,8
2013	27,4	26,7	15,9
2014	27,2	28,4	17,5
2015	24,0	24,6	14,0
Zbiory [tys. ton]			
2011	36,9	17,9	78,6
2012	44,9	24,8	77,8
2013	33,2	17,6	102,0
2014	44,4	30,9	139,8
2015	91,2	77,7	291,2
Dynamika zbiorów (100=2010)			
2011	96,9	96,4	62,3
2012	118,1	134,2	61,6
2013	87,3	95,1	80,9
2014	116,6	167,0	110,8
2015	239,6	419,8	230,7

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Dane zawarte w tabeli 5 dotyczące wielkości zbiorów poszczególnych gatunków roślin strączkowych skonfrontowane z wartością skupu, pokazują, że tylko niewielka ilość nasion rzeczywiście trafia na rynek. Z informacji zawartych na rysunku 2 wynika, że w roku 2011 do skupu trafiło tylko 4%, natomiast w roku 2015 niespełna 2% całkowitej produkcji grochu siewnego. Wynika to z faktu, że rolnicy będąc świadomymi trudności, jakie występują na rynku, traktują rodzime rośliny strączkowe jako przedplon pod kolejne uprawy i w konsekwencji zaorują swoje zasiewy przed ich ostatecznym zbiorem.

Rysunek 2

Udział w rynku grochu siewnego w latach 2011-2015 (w %)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

4. Podsumowanie

Z przeprowadzonych badań wynika, że powierzchnia uprawy roślin strączkowych z roku na rok ulega powiększeniu. Ich udział w ogólnej strukturze zasiewów wzrósł do 4,1% w roku 2015 w porównaniu do 2,2% w roku wcześniejszym, co jest przede wszystkim wynikiem działań interwencyjnych rządu. Ilość nasion, jakie potencjalnie uzyskano w wyniku zbiorów z zadeklarowanej powierzchni nie przekłada się jednak na wielkość produkcji towarowej, która trafia na rynek. Rolnicy traktują bowiem rośliny strączkowe jako przedplon, a nie jako produkt, który mógłby stanowić podstawę do produkcji pasz dla zwierząt. By przedstawiona sytuacja mogła ulec zmianie, a wytwarzana podaż zapewnić w odpowiednim stopniu zaspokojenie

popytu, musi dojść do koncentracji obrotu tym surowcem. Wytwórnice pasz chcą mieć pewność, że w odpowiednim czasie i w odpowiedniej ilości otrzymają żadaną ilość towaru, który będzie mógł być wykorzystany do produkcji pasz dla drobiu i trzody. Konieczne jest zatem funkcjonowanie podmiotu, którego zadaniem byłoby animowanie działań zarówno po stronie rolników, jak i zakładów paszowych. Z jednej strony będzie to związane z tworzeniem dużych i jednorodnych kontraktów towarowych, dzięki którym zapewniona zostanie dostawa towaru na odpowiednim poziomie, z drugiej natomiast jego rolą będzie wywoływanie popytu ze strony zakładów zajmujących się produkcją pasz. Istotnym byłoby również zaangażowanie rządu, który mając na uwadze bezpieczeństwo żywnościowe kraju, oparte na białku pochodzącym z rodzimych roślin strączkowych, winien wprowadzić białkowy narodowy wskaźnik celowy, który zmotywuje wytwórnice pasz do wykorzystywania w większym stopniu nasion rodzimych roślin białkowych.

Reasumując można stwierdzić, że zarówno działania w ramach Programu Wieloletniego realizowanego w latach 2011-2015, jak i decyzje polityczne w sferze dopłat do produkcji rodzimych roślin strączkowych, przyniosły wymierne rezultaty w zakresie wzrostu powierzchni zasiewów roślin strączkowych w Polsce. Marginalizacja rynkowa nasion tego surowca wywołana wzmożoną konkurencją ze strony rynku soi, spowodowała dalsze ograniczenie obrotu tym surowcem i wykorzystania na cele paszowe.

LITERATURA

1. Czerwińska-Kayzer D. (2015): Wpływ dopłat na dochodowość uprawy roślin strączkowych. *Roczniki Naukowe SERIA XVII* (3), 72-78.
2. GUS (2011,2012,2013,2014,2015): Użytkowanie gruntów i powierzchnia zasiewów. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
3. GUS (2011,2012,2013,2014,2015): Skup i ceny produktów rolnych. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
4. GUS (2011,2012,2013,2014,2015): Wyniki produkcji roślinnej. Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
5. Hajdukiewicz A. (2015): Bezpieczeństwo żywnościowe a polityka krajów rozwijających się. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie* 10 (946), 94-95.
6. IERiGŻ (2011,2012,2013,2014,2015): Rynek pasz: stan i perspektywy (nr 30,32,34,36,37). Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Warszawa.
7. Kapusta F. (2012): Rośliny strączkowe źródłem białka dla ludzi i zwierząt. *Nauki Inżynierskie i Technologie* 1 (4), 18-19.
8. Książak J., Podleśny J. (2008): Ocena możliwości produkcji nasion roślin strączkowych w Polsce. *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej* 317 (4), 138.
9. Michalczyk J. (2012): Bezpieczeństwo żywnościowe w obliczu globalizacji. *Ekonomia* 1 (18), 9.
10. Ustawa o paszach z dnia 22 lipca 2006 ze zmianami [Dz.U. 2006 nr 144 poz. 1045].

DOROTA CZERWIŃSKA-KAYZER, MICHAŁ A. JERZAK, PAWEŁ KRYSZTOFIAK

RYNEK RODZIMYCH ROŚLIN STRĄCZKOWYCH W POLSCE A BEZPIECZEŃSTWO
KRAJU W ZAKRESIE BIAŁKA ROŚLINNEGO

Słowa kluczowe: *rodzime rośliny białkowe, rynek białka roślinnego, bezpieczeństwo białkowe*

STRESZCZENIE

Celem artykułu było przedstawienie obecnego stanu rynku rodzimych roślin białkowych w świetle prowadzonego przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi Programu Wieloletniego mającego na celu zwiększenie bezpieczeństwa kraju w zakresie dostępności do białka roślinnego. Wyniki badań wskazują, iż w Polsce dochodzi do powolnej odbudowy powierzchni zasiewów rodzimych roślin białkowych, co związane jest głównie z możliwością otrzymania wsparcia finansowego ze strony państwa. Nie istnieje natomiast rynek, na którym możliwa byłaby koncentracja popytu i podaży tego surowca. Dlatego też wskazano, iż sukces restytucji rynku rodzimych roślin strączkowych zależeć będzie od aktywnego animowania obrotów nasionami tych roślin przez specjalnie do tego powołany podmiot oraz od większej interwencji państwa, które poprzez stworzenie narodowego wskaźnika celowego zobliguje wytwórnice pasz do korzystania z nasion roślin białkowych pochodzących z rodzimej produkcji.

DOROTA CZERWIŃSKA-KAYZER, MICHAŁ A. JERZAK, PAWEŁ KRYSZTOFIAK

MARKET OF NATIVE PROTEIN CROPS IN POLAND AND NATIONAL SAFETY
IN RANGE OF PLANT PROTEIN

Keywords: *native protein crops, plant protein market, safety protein*

SUMMARY

The objective of the article was to present the current state of the market of native protein crops in the light of the Multiannual Programme kept by Ministry of Agriculture and Rural Development aimed at improving the country's security in terms of availability of the plant protein. The results indicate that in Poland there is a slow rebuilding of the sown area of native protein crops, which is mainly related to the possibility of receiving financial support from the state. However, there is no market on which the concentration of demand and supply of this raw material would be possible. Therefore, it was indicated that the success of restitution of native legumes market will depend on the active animating the seeds turnover of these plants by specially appointed entity and the greater state intervention which, through the creation of a national intention indicator, will oblige feed factories to use seeds of the protein plants derived from native production.

e-mail: czerwinska-kayzer@up.poznan.p